



SŁAWOMIR GODEK

 <https://orcid.org/0000-0002-4927-1894>

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Szlachty słonimskiej projekty reform prawa litewskiego z połowy XVIII wieku (wstęp do zagadnienia)

W piśmiennictwie naukowym niejednokrotnie zwracano uwagę na fakt, że jeszcze w drugiej połowie XVIII w. wśród szlachty litewskiej powszechne było mniemanie o względnej wystarczalności statutu litewskiego z 1588 r. Do kanonu wszedł natomiast pogląd o szczególnym przywiązaniu Litwinów do swej kodyfikacji, która, mimo dawnej metryki, rzeczywiście nieźle jeszcze spełniała swoje funkcje. W związku z tą ostatnią kwestią w literaturze wskazywano też na pewną rezerwę Wielkiego Księstwa Litewskiego [WKL] w stosunku do pojawiających się w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII stulecia inicjatyw, zmierzających do opracowania kodeksów ogólnopaństwowych. Te utarte poglądy, generalnie słuszne, nie mogą jednak przysłonić faktu, że na wiele lat przed rozbiorami na Litwie nie tylko dostrzegano potrzebę reformy prawa, lecz się o nią głośno upominano, choć dominowało przekonanie, iż poważniejszej i pilniejszej korekty wymaga przede wszystkim prawo procesowe¹.

¹ A. Powstański: *Uwagi odnoszące się do Statutu litewskiego*. Wilno 1829, s. 11 i nast.; J. Michalski: *Studia nad reformą sądownictwa i prawa sądowego w XVIII w.* Cz. 1. Wrocław—Warszawa 1958, s. 257, 274, 289; Idem: *Zagadnienie reformy sądownictwa i prawa sądowego w początkach panowania Stanisława Augusta*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2000, T. 52, z. 1—2, s. 68, 72 i nast., 76; J. Bardach: *Statuty litewskie w ich kręgu prawno-kulturowym*. W: J. Bardach: *O dawnej i niedawnej Litwie*. Poznań 1988, s. 67; Idem: *Statuty litewskie a prawo rzymskie*. Warszawa 1999, s. 90 i nast., 97; W. Filipczak: *Sejm 1778 roku*. Warszawa 2000, s. 183; S. Godek: *III Statut litewski w dobie porozbiorowej*. Warszawa 2012, s. 49 i nast.; A.B. Zakrzewski: *Wielkie Księstwo Litewskie (XVI—XVIII w.)*. Prawo — ustrój — społeczeństwo. Warszawa 2013, s. 227 i nast., 275, 280; W. Szafranski: *Józef Weysenhoff — polityk, prawnik, legislator czasów Oświecenia*. Poznań 2017, s. 354 i nast.

W 1760 r. z konkretnym projektem wystąpiła szlachta powiatu słonimskiego. Jerzy Michalski podejrzewał, że wspomniana inicjatywa zmierzała do opracowania kolejnego IV statutu litewskiego². Odzwierciedleniem reformatorskich dążeń szlachty słonimskiej jest pochodząca z 1760 r. instrukcja dla posłów na sejm, którą m.in. zobowiązano ich do popierania „korektury sprawiedliwości” stosownie do załączonego projektu podpisanego przez „wielmożnego Pana Marszałka naszego słonimskiego”³. W instrukcji zwracano uwagę na wysoce niezadowolający stan wymiaru sprawiedliwości, na wadliwe funkcjonowanie sądów, z Trybunałem włącznie⁴. Uskarżano się na całkowity upadek bezpieczeństwa wewnętrznego, na znaczący wzrost przestępczości, plagę zabójstw, najazdów i rozmaitych gwałtów, które, pozostając bez kary, rozzuchwalały korzystających czasem z protekcji wpływowych osób przestępców do tego stopnia, że ci publicznie chlubili się z popełnionych kryminalów. Najwyraźniej zdesperowana szlachta, licząc się poważnie z ograniczeniami „szczęśliwego czasu”, zobligowała posłów do „domawiania się” o wyznaczenie komisji do poprawy prawa, w skład której wejść miało 30 osób (5 senatorów, 2 ministrów, 3 ze stanu rycerskiego dygnitarzy litewskich oraz 20 innych osób obeznanych z prawem). W myśl instrukcji członkowie komisji mieli po upływie 12 tygodni od zakończenia sejmów zjechać się w Słonimie, wybrać swego marszałka i, nie kierując się żadnym prywatnym interesem, podjąć pracę, „wszystkie *abusus abrogando*, przeciągłe *juris processus omni meliori modo* skracając”. Wydaje się, że determinacja szlachty słonimskiej posunięta była daleko. W instrukcji stwierdzono, że przedsięwzięcie „dla niepewności sejmów nigdy by do swego nie mogło przyjść końca” (nieco wcześniej pada: „u nas sejmów przez lat kilkadziesiąt nie było, tak i dojścia drugiego [...] żadnej nadziei nie masz”) i dlatego komisarze mieli jak najprędzej układać i większością głosów konkludować, aby następnie „takowy przez się ułożony Statut WKL po skończeniu i podpisaniu się do onego pod tytułem i imieniem Najjaśniejszego Króla Pana Naszego Miłościwego do druku podali i *executionem* onego dzień naznaczyli, po grodach całego Księstwa Litewskiego *ad publicandum* na sejmikach gospodarskich rozesłali”. Jeżeli natomiast członkowie komisji nie zjechaliby się w wyznaczonym miejscu, nie złożyliby stosownej przysięgi, uczynili tumult, popadli w niezgodę i rozjechali się, to dzieło powinni podjąć inni „*distributiva gratia Regia*” tak, aby Trybunały, ziemstwa, grody mogły używać ułożonego statutu i, zaniechawszy dawniejszych zwyczajów, sądzić się tym nowym.

² J. Michalski: *Studia nad reformą...*, s. 288 i nast. Por. też W. Sobociński: *O historii sądownictwa w Polsce magnackiej XVIII w.* „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1961, T. 13, z. 1, s. 141; A.B. Zakrzewski: *Wielkie Księstwo...*, s. 227.

³ *Instrukcja powiatu słonimskiego*. Rkps, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów II, 2828, s. 1–14.

⁴ Ostatnio obszernie o Trybunale Litewskim: A. Stankevič: *Lietuvos Vyriausiojo Tribunolo veikla XVIII amžiaus antroje pusėje*. Vilnius 2018.

Przytoczone fragmenty narzucają pytanie o skalę i charakter zamierzonych zmian. Czy rzeczywiście planowano stworzenie nowej kodyfikacji? Ta zapewne wyrastałaby z III statutu, ale i tak oznaczałoby to przełom. A może kodyfikacja z 1588 r. miała ulec tylko (choć wypadaloby powiedzieć aż) gruntowniejszej modyfikacji? Biorąc literalnie cytowany passus, który sugeruje pewien rozmach w planowanym przedsięwzięciu, można odnieść wrażenie, że chodziło o to pierwsze, ale nie można wykluczyć, że pod przytoczoną formułą mogłaby się kryć i ta druga ewentualność, znacznie bardziej zresztą z powodów praktycznych prawdopodobna. Jednakże instrukcja zdaje się eksponować prawo procesowe jako główny przedmiot starań komisji, co skłaniałoby do powściągnięcia wyobrażeń o planowanej skali zmian. Oczywiście, wspomnianego projektu podpisanego przez „wielmożnego Pana Marszałka” brak obok zachowanej w Archiwum Głównym Akt Dawnych [dalej: AGAD] instrukcji. Okoliczności jego powstania budzą jednak nieodparte skojarzenie z zachowanym w zbiorach wileńskich, a zaledwie o dwa lata wcześniejszym, dokumentem zatytułowanym *Projekta do korektury sprawiedliwości ac subselliorum przy instrukcji od nas senatorów, dygnitarzów, urzędników ziemskich, grodzkich, rycerstwa, szlachty, obywatelów powiatu słonimskiego JW. Ichm. Panom Michałowi Sapiezie, staroście puńskiemu, Hieronimowi Zienkowiczowi, staroście duckiemu, obranym posłom naszym na sejm walny ordynaryjny w roku terażniejszym 1758 według alternaty w Warszawie przypadającej dane*⁵. Od razu wskażmy, że kończy go następujący passus: „Które to korektury *iurium ac subselliorum* projekta do promocji Jaśnie Wielmożnym Ich Mościom Panom Posłom naszym *omnimodo* poruczając do utrzymania *depressam* w prowincji naszej litewskiej *iustitiam etiam sub discrimine* sejmu tychże Jaśnie Wielmożnych J. M. Panów posłów naszych obowiązujemy, a te projekta sposobem addytamentu do instrukcji przyłączone rękoma naszymi podpisujemy. Dat. w Słonimie roku tysiąc siedemsetnego pięćdziesiątego ósmego miesiąca sierpnia 22 dnia”. Pod przytoczonym fragmentem, obok wyraźnego jeszcze znaku po pieczęci, widnieje podpis marszałka słonimskiego Kazimierza Józefa Wołowicza, który sygnował dokument „nomine całego powiatu”.

Powyższe obserwacje rodzą pytanie o związek *Projektów do korektury...* z owym tajemniczym projektem, o którym mowa w instrukcji dla posłów z 1760 r. Ten znany z 1758 r. jest wcale obszerny, ale mieści się na 11 kartach rękopisu, a przy tym jest pod względem tematyki prawie jednorodny i mówi wyraźnie o dalszym obowiązywaniu statutu i konstytucji sejmowych, wyjąwszy te przepisy, które sam zmienia. Instrukcja z 1760 r. żąda natomiast wydrukowania i ogłoszenia „ułożonego Statutu WKL”, co zdaje się anonsować

⁵ Rkps, Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskią biblioteka, Rankraščių skyrius, Vilnius, f. 17—62, k. 1—11. Istnieją niezbitne dowody, że projekt ten zredagowano w bardzo podobnej do wspomnianej wyżej wersji już w 1750 r. Wtedy także polecano go zapobiegliwości posłów na sejm.

poważniejsze przedsięwzięcie. Czy możliwe, aby *Projekta do korektury...* posłużyły za jedną z form wyjściowych do nieznanego, a nieporównanie bardziej rozbudowanego i kompleksowego projektu, który zamierzano przeforsować w 1760 r.⁶ Problem jest frapujący, jawi się jako badawczo atrakcyjny i ważny, ale budzi respekt wobec spodziewanej skali trudności, które należałoby pokonać w toku jego zgłębiania. Nie lada wyzwaniem byłoby poszukiwanie projektu z 1760 r., ale i ewentualnych odmian wymienionych, tudzież przebrnięcie bez większych błędów przez niełatwą warstwę terminologiczną tekstów, której skłaniającą do pokory próbkę dają *Projekta do korektury...*, nie mówiąc już o potrzebie odsłonięcia fragmentów praktyki — już te zadania można mierzyć na siły zespołu historyków. Do tego dochodzi jeszcze osobna kwestia, a mianowicie stosunku niespełnionych projektów z końca lat pięćdziesiątych XVIII w. do późniejszych koncepcji reformy prawa litewskiego i ustawodawstwa⁷.

Projekta do korektury... składają się z ponad 30 części wyróżnionych nagłówkami, które rozpadają się na punkty (artykuły?) o ciągłej numeracji. Dokument, który przypomina projekt konstytucji sejmowej (w końcowym fragmencie mowa o przepisach, które poprawiono „tą konstytucją”), odnosi się do licznych kwestii o różnym charakterze i ciężarze, ale ich ogromna większość dotyczy ustroju sądów oraz prawa procesowego⁸. Ramy niniejszego, zaledwie sygnałnego, szkicu pozwalają na niewiele więcej nad proste wyliczenie nagłówków kolejnych części projektu, które może dostarczyć najogólniejszej orientacji w jego treści. Sformułowane w nim postulaty i proponowane rozwiązania mają czasem dość rozbudowaną formę, a przy tym zawierają szereg zastrzeżeń i wyjątków, co sprawia, że niejako wymykają się ujęciu metodą radykalnie skróconego opisu.

Pierwszą część projektu, zatytułowaną *Odesłanie spraw z Trybunału do ziemstw i grodów*, poświęcono zjawisku „ciśnięcia się” spraw do Trybunału z pominięciem sądów niższych, co następowało „*via contraventionis* dekretem kontumacyjnym” albo było skutkiem „wakujących ziemstw lub też [...] niesądzących się roków, roczków”. Reasumując dawne prawa dotyczące tej materii oraz te, które wydano „*contra negligente officiales*”, projekt postanawiał o odesłaniu wszystkich spraw ziemskich do ziemstw, a grodzkich do grodów „*pro-*

⁶ Projektów dotyczących poprawy prawa nie rozpatrywano na sejmie ani w roku 1758, ani też w roku 1760. Oba sejmy zostały zresztą zerwane. Ostatnio o tym A. B. Zakrzewski: *Sapiehowie — prawodawcy*. In: *Canegi: асобы, кар’еры, маёнтки*. Уклад. А.А. Скеп’ян. Мінск 2018, s. 20 i nast.

⁷ O poprawę prawa procesowego wołano na sejmikach jeszcze w dobie Sejmu Wielkiego. Por. *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės seimelių instrukcijos (1788—1790)*. Parengė R. Jurgaitis, A. Stankevič, A. Verbickienė. Vilnius 2015, s. 148, 165 i nast., 264, 283, 302, 316, 332 i nast., 364, 378.

⁸ Użytecznym punktem odniesienia jest znacznie późniejsze dzieło A. Korowickiego: *Proces cywilny litewski*. Wilno 1826.

prij palatinatus vel districtus tam, gdzie dobra leżą”, a w przypadku wakatów w tych subseliach — do najbliższych ziemstw i grodów, które pozostają czynne.

W rozbudowanej części *Roki, roczki* próbowano zawarować właściwy tryb odbywania roków i roczków sądowych, a kolejną poświęcono apelacjom (*Apelacje*). Następną zatytułowano *Elekcja ziemstw po województwach, księstwach i powiatach*, a postanowienia w niej zawarte wyraźnie korespondują z tymi, które umieszczono na początku projektu. Skoro zdecydowano tam o odesłaniu spraw z Trybunału do właściwych sądów niższych, to w trosce o to, aby rzeczywiście zostały tam rozpatrzone, należało zadbać o stosowną ich obsadę przez uzupełnienie wakatów. W związku z tym zobligowano wojewodów, kasztelanów oraz starostę żmudzkiego do wydania „innotescencji” na elekcje nie tylko wakujących sądowych urzędów ziemskich, ale też marszałków, podkomorzonych i chorążych. Wybory „pierwszego wakującego urzędnika” wyznaczono na pierwszy dzień po sejmiku gospodarskim następnego, tzn. 1759 r., a ewentualne elekcje „dalszych urzędów” — na kolejne dni. Wydaje się, że autorzy projektu próbowali z całą stanowczością postawić kwestię skutecznego przeprowadzenia elekcji, skoro kategorycznie nakazali, aby „za tymiż raz wydanymi uniwersałami” wszystkie województwa i powiaty, tudzież Księstwo Żmudzkie i Inflanckie przystąpiły do wyborów według porządku opisanego w statucie. Przewidziano nawet rozwiązanie awaryjne na wypadek, gdyby okazało się, że któryś z wojewodów („lub *vacante officio* z kasztelanów”) nie wydał uniwersału na elekcje na wyżej wskazany termin albo też sejmik, rozpoczynający się nazajutrz po gospodarskim, z jakiegokolwiek przyczyny nie doszedł. Otóż w takiej sytuacji wybory powinny być ponawiane nawet bez zwoływających uniwersałów aż do pożądanego skutku, tj. „póty, póki nie obiorą kandydatów do zupełnego ziemstwa” w czterech ściśle określonych terminach, a mianowicie na sejmiku rozpoczynającym się nazajutrz po gospodarskim oraz na kolejnych sejmikach zaczynających się w pierwsze poniedziałki po świętych Filipie i Jakubie (w maju), po św. Dominiku (w sierpniu), po Wszystkich Świętych, „*non obstantibus festis*”. Wspomnianego mechanizmu nie stworzono tylko dla doraźnego uzupełnienia aktualnie występujących wakatów, ale miał on służyć „wiecznymi czasy wszystkim województwom, księstwom i powiatom”.

W części *Sejmiki województw egzulanckich*, czyniąc zadość życzeniom województwa smoleńskiego i powiatu starodubowskiego, postanowiono o zmianie miejsca obrad ich sejmików (zamiast Wilna wyznaczono odpowiednio miasteczka Olwitę w powiecie kowieńskim oraz Hożę w powiecie grodzieńskim), natomiast w „*De valore*” dekretów *oczewistych* reasumowano „dawne prawa o dekretach oczewistych: trybunalskich, kompromisarskich, kasztelańskich, marszałkowskich, starościńskich, granicznych *ex seriis partium controversiis*, jako też podkomorskich, ziemskich, grodzkich *simili modo et sine appellatione ferowanych*”. Zabroniono wzruszania takich dekretów, a urzędy zobligowano do dokonywania na ich podstawie wwiązań.

Problemowi egzekucji wyroków poświęcono dwie następne, rozbudowane części (*Egzekucje za dekretami „primae et secundae instantiae”* oraz *Egzekucja za dekretami kontumacyjnymi „ultimae convictionis”*). Przyjęte rozwiązania zmierzały do odciążenia urzędników sądowych w celu zagwarantowania nieprzerwanego biegu roków i roczków sądowych. Chodziło o to, aby nie odrywali się oni od orzekania dla wykonywania licznych „pojazdów, zajazdów, inkwizycji”. W związku z tym do dokonywania tych czynności upoważniono innych, bardzo licznych urzędników. Usiłowano również zaradzić problemowi przewlekłości postępowania egzekucyjnego.

Kolejną część opatrzone nagłówkiem *Warowanie „loci standi” na kondemnaty*, a następną *Dylacje*. W tej ostatniej postanowiono o ograniczeniu dopuszczalnej liczby tytułowych środków. Zaostrzono natomiast rygory uzyskania dylacji w postaci tzw. obmowy i godzin, o czym traktowały osobne części projektu (*Obmowy, Godziny*). W części zatytułowanej *Wniesienia* zaproponowano sposoby położenia kresu „wielkiemu bezprawiu” obserwowanemu w Trybunałach i innych sądach, polegającemu na tym, że „strony nie mając uczynionych aktoratów albo przywołania onych nie czekając, przy procesach lub podanych suplikach listy zaręczne i inne różne *iudicata* otrzymywały”. Kolejną część oznaczono nagłówkiem „*Processus*” o *ekspulsjach, o inekwitacjach „in causis exemptionum et pupillorum”, o zbiegłych lub wyprowadzonych poddanych „et in causis facti”*. Co się tyczy gwałtownego wybicia z dóbr, to reasumując konstytucję z 1699 r., postanowiono, „aby każdy sąd we wszelkich *expulsionum* sprawach *a sola reinductione* zaczynał, nie użyczając *expulsoribus* żadnych *prorsus* dylacji, apelacji i dobrodziejstw prawnych, *excepto sola et unica dillatione copiarum* spraw wszystkich”. Ponadto w związku z tym, że wspomniana konstytucja z 1699 r. groziła dopuszczającym się gwałtownego wybicia z dóbr karą więzy, projekt stanowił, że takiej samej sankcji podlegać będą ci, którzy „o ekspulsję oskarżali, a nie dowiedli”. Zabroniono sądom uwalniania od wymienionych kar.

Przedmiotem kolejnej części projektu jest zagadnienie rozstrzygnięcia *paritas votorum*, tak w Trybunale, jak i w subseliach (*Paritas votorum*). Następną zatytułowano *Trybunał*. Podkreśliwszy wielką rangę i znaczenie Trybunału dla wymiaru sprawiedliwości, z naciskiem postawiono sprawę obioru do jego składu odpowiednich osób. Projekt stanowił, aby odtąd pod sankcją nieważności elekcji wybierano na deputatów jedynie senatorów, ministrów, dygnitarzy, urzędników ziemskich lub grodzkich, ewentualnie tych, którzy „już byli *ante hanc legem* deputatami i posłami”, czy też „w palestrze przez lat 6 *non interrupte* patronami, czyli regentami trybunalskimi przysięgłymi lub też agentami przez lat 10 także *non interrupte* byli”. Ponadto projekt wprowadzał ciekawy mechanizm uzupełniania składu sądów ziemskich i grodzkich o pochodzących z corocznych wyborów (począwszy od najbliższych sejmików gospodarskich, a w razie ich niedojścia wyznaczanych przez urzędników ziemskich i grodz-

kich) asesorów w liczbie od dwóch do czterech. Mieli oni nabywać wiedzę prawniczą i przygotowywać się do służby publicznej, praktykując przez rok najpierw w sądzie grodzkim, potem tyleż czasu w ziemskim i uczestnicząc w orzekaniu z głosem doradczym, ale bez ponoszenia z tego tytułu odpowiedzialności. Ukończywszy dwuletnią aplikację i otrzymawszy stosowne świadectwa, asesorzy mogli być wybierani na posłów i do Trybunału oraz na urzędy sądowe ziemskie lub grodzkie. Jednocześnie projekt kategorycznie stawiał, że „Którzy by zaś bez zasiadania *in minoribus subselliis* i powinnej onych uwagi *post hanc legem* obrani na sądy trybunalskie, komisarskie lub też ziemskie, czyli uprzywilejowane sądowe urzędy *determinati* zostali, takowe elekcje i przywileje, iż *nullitati subesse* powinny, deklarujemy”.

Część zatytułowaną *Elekcje marszałków trybunalskich* rozpoczyna fragment: „Elekcje marszałków trybunalskich, aby sekretne bywały, gdyż z publicznych i jawnych bardziej *dissensiones* niżeli przyjaźń między deputatami *exorescunt*, sposobem elekcji Koronnego Trybunału marszałków elekcję i w litewskich Trybunałach i w skarbowym marszałków, jako też pisarzów i podskarbiego trybunalskiego, *lege praesenti constituimus*”. Wybory, w których zdecydowano większością głosów, miano przeprowadzać według przepisanej procedury, za pomocą specjalnie przygotowanych kart z nacięciami zawierającymi nazwiska deputatów, które wkładano do „karbony”.

Pod nagłówkiem *Czas zasiadania na sądach Trybunału Głównego, Duchownego i Skarbowego tudzież ziemstw i grodów opisanie zachowania się na nich* umieszczono przepisy, które miały zapobiec marnotrawieniu cennego czasu sesji sądowych i ukrócić nadużycia, polegające na opieszalym zjeżdżaniu się urzędników na sądy (z czego skwapliwie umieli korzystać adwokaci zainteresowani przeciąganiem spraw).

Dwie kolejne części projektu poświęcono rejestrom sądowym (*Regestra sądowe Trybunału Głównego WKL, jakie być mają i jakie do którego mają być wpisywane sprawy tudzież wołanie tych regestrów* oraz *Regestra w ziemstwach i grodach*). Stwierdziwszy, że w praktyce „registra sądowe, mając sobie dni do wołania wyznaczone, jedno nad drugie w przywołaniu spraw szczęśliwsze bywały, niektóre zaś rejestra częstokroć albo mało co, albo wcale nie wołane z kadencji spadały”, projektodawcy ustanowili nowy porządek tej materii, „*antiquum usum* wołania regestrów i *bigennium in omnibus subselliis* znosząc”.

Projekt zmieniał termin inauguracji Trybunału Głównego WKL („Czas zaczynania się Trybunału Głównego WKL”). Dotychczasową praktykę „Fundowania i zaczynania się w tydzień po przewodniej niedzieli” uznano za niedogodną dla obywateli z powodu „złej drogi”. Postanowiono, że kadencja wileńska Trybunału będzie rozpoczynać się corocznie w pierwszy dzień powszedni po św. Stanisławie i trwać 30 tygodni. Następnie po 8 tygodniach wakacji Trybunał sądzić miał „podług dawnej alternaty w Mińsku i w Nowogródku także przez 30 niedziel, bez żadnych limit *sub favore* świąt i za-

pust dotąd używanych”. Kolejne części projektu: *Trybunał Duchowny*, *Komisja Skarbowa WKL*, *Warta trybunalska*, *Uwolnienie miast od stancji „ex officio”*, pozostawały w bliskim związku z problematyką organizacji i funkcjonowania Trybunału Głównego.

W części zatytułowanej *Sądy graniczne* podniesiono kwestię nadmiernych kosztów, które na szkodę stron procesowych generowały wyjazdy urzędników otoczonych zbyt licznymi orszakami koni i ludzi. Projekt, który wymieniał „sądy graniczne kasztelańskie, marszałkowskie, podkomorskie, z asesorii, komisarzskie”, stanowił, aby „kasztelan, marszałek, podkomorzy, komisarze, by i w najdalszą a loco swej rezydencji *descendendo* dyferencją, nie więcej koni, jak tylko 12, a najwięcej 15, inkludując w to kancelarię i komorników swoich konie, a komisarze po 8 koni, oraz [...] ludzi z sobą po siedmiu, aby używali, ekstorsji od stron znacznych nie wymagali, lecz *secundum proportionem* dyferencji według Boga i sumienia *salaris*, aby kontentowali się. Sądów żadnymi wymysłami ani wygodami swoimi nie mitrężyli, codziennie one z pilnością kontynuowali. Która zaś strona w gruncie winną być się pokaże, *vigore* Statutu i innych praw *pen et de integro* ekspens prawnych *ullo colore et praetextu* uchylać iż nie będą, punkta juramentu pomienionym *offitialibus adiungimus*”.

Z zarysowanymi powyżej przepisami dotyczącymi ustroju sądów i prawa procesowego kontrastuje niewielka objętościowo część projektu zatytułowana *Myta na przeprawie*, ale już kolejna — *O patronach* wraca do tamtej zasadniczej problematyki. Otóż projekt stanowił, że „Urodzeni patronowie podług konstytucji roku 1726 *nobiles et jurati in omnibus subselliis* być mają”, przy czym raz wykonawszy przysięgę w którymkolwiek ziemstwie, grodzie lub w Trybunale nie musieli jej już powtarzać przed innymi sądami, ale powinni zostać dopuszczeni do stawania przed nimi po okazaniu autentyku stosownej atestacji. Projekt zmierzał do ukrócenia praktyki mitrężenia czasu przez adwokatów „przeciągłymi induktami i kontrowersjami spraw”, a to m.in. przez zakaz czynienia tzw. produktów w sądach trybunalskich i skarbowych.

W części o tytule *Magdeburgie WKL* zabroniono magdeburgiom przyjmowania przyznań transakcji szlacheckich „na dobra ziemskie, donacji, sprzedaż, zapisów, kontraktów, obligów, testamentów tudzież na starostwa, dzierżawy, królewszczyzny, cesji i innych wszelkich”. Projekt wymagał, aby „stan szlachecki według Statutu WKL mając między sobą jakiegokolwiek do przyznania transakcje *in foro et coram officio competenti*, to jest wieczyste i na dziedzictwa w ziemstwie lub w Trybunale, a inne wszelkie w grodzie” czynił. Oczywiście do akt magdeburskich można było przyjmować przyznania wszelkich zapisów i kontraktów, ale „tylko w samych sprawach miejskich i między osobami miejskimi, i posesje w mieście mającymi”.

Ciekawe, że po dyspozycjach w sprawie magdeburgii redaktorzy odstąpili od konsekwentnego dotąd podziału materii na osobne części anonsowane różnymi nagłówkami i pomieścili kilka istotnych przepisów, które sprawiają

wrażenie końcowych. Projekt stanowił, że „w dalszych prawa terminach w tej konstytucji nie opisanych, *usum* Statutu WKL, konstytucji sejmowych wcale zachowujemy. A te zaś, które w poprawienie weszło tej konstytucji, ażeby przeciwko terażniejszemu Rzeczypospolitej *in omnibus punctis supra expressis* postanowieniu żadne przeszłe prawa używane i na pomoc brane nie były, które w czym *per modernam legem* odmienione *inviolabiliter* przy tymże zachowane być mają. Egzekucja zaś niniejszego prawa od sejmików relacyjnych *praesenti sancito* naznaczonych zacząć się powinna, jednak Trybunał *ad praesens* agitujący się i następujący po nim *immediate* Trybunał Skarbowy według dawnego we wszystkim prawa i zwyczaju sądzone i zakończone być mają”.

Wbrew pozorom postanowienia te nie zamykają projektu. Dwie ostatnie wyraźnie wyróżnione jego części (*Terminaty zapisów, Stancje deputatom i komisarzom*) mają charakter instrukcji bezpośrednio adresowanych do posłów na sejm. W tej ostatniej zalecono, aby zajęli się oni wynalezieniem sposobu na opłacenie stancji deputatom trybunalskim, zwłaszcza wobec zniesienia stancji *ex officio* i przedłużenia kadencji Trybunału.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

- Instrukcja powiatu słonimskiego*. Rkps, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów II, 2828, s. 1—14.
- Projekta do korektury sprawiedliwości ac subselliorum przy instrukcji od nas senatorów, dygnitarzów, urzędników ziemskich, grodzkich, rycerstwa, szlachty, obywatelów powiatu słonimskiego JW. Ichm. Panom Michałowi Sapiezie, staroście puńskiemu, Hieronimowi Zienkowiczowi, staroście duckiemu, obranym posłom naszym na sejm walny ordynaryjny w roku terażniejszym 1758 według alternaty w Warszawie przypadającej dane*. Rkps, Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, Rankraščių skyrius, Vilnius, f. 17—62.

Źródła drukowane

- Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės seimelių instrukcijos (1788—1790)*. Parengė R. Jurgaitis, A. Stankevič, A. Verbickienė. Vilnius 2015.

Opracowania

- Bardach J.: *Statuty litewskie a prawo rzymskie*. Warszawa 1999.
- Bardach J.: *Statuty litewskie w ich kręgu prawno-kulturowym*. W: J. Bardach: *O dawnej i niedawnej Litwie*. Poznań 1988, s. 9—71.
- Filipczak W.: *Sejm 1778 roku*. Warszawa 2000.
- Godek S.: *III Statut litewski w dobie porozbiorowej*. Warszawa 2012.
- Korowicki A.: *Proces cywilny litewski*. Wilno 1826.
- Michalski J.: *Studia nad reformą sądownictwa i prawa sądowego w XVIII w.* Cz. 1. Wrocław—Warszawa 1958.
- Michalski J.: *Zagadnienie reformy sądownictwa i prawa sądowego w początkach panowania Stanisława Augusta*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2000, T. 52, z. 1—2, s. 67—107.
- Powstański A.: *Uwagi odnoszące się do Statutu litewskiego*. Wilno 1829.
- Sobociński W.: *O historii sądownictwa w Polsce magnackiej XVIII w.* „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1961, T. 13, z. 1, s. 139—168.
- Stankevič A.: *Lietuvos Vyriausiojo Tribunolo veikla XVIII amžiaus antroje pusėje*. Vilnius 2018.
- Szafrański W.: *Józef Weyssenhoff — polityk, prawnik, legislator czasów Oświecenia*. Poznań 2017.
- Zakrzewski A.B.: *Sapiehowie — prawodawcy*. In: *Canegi: асобы, кар’еры, маёнткі*. Уклад. А.А. Скеп’ян. Мінск 2018, s. 16—24.
- Zakrzewski A.B.: *Wielkie Księstwo Litewskie (XVI—XVIII w.). Prawo — urząd — społeczeństwo*. Warszawa 2013.

Sławomir Godek

Reformprojekte der Slonimer Adligen für das litauische Recht um die Mitte des 18. Jahrhunderts (Einführung)**Schlüsselwörter:** litauisches Recht im achtzehnten Jahrhundert

Zusammenfassung: Im Jahre 1760 ergriffen die Adligen aus dem Kreis Slonim (Slonim) eine Initiative zur Rechtsreform. Jerzy Michalski äußerte einst eine Vermutung, dass diese darauf abgezielt war, die vierte Redaktion des Litauischen Statuts zu verfassen. Der den Anweisungen für die Sejm-Abgeordneten beigefügte Entwurf der Adligen ist allerdings nicht überliefert. In Wilna blieb ein zwei Jahre älterer Entwurf der Adligen aus demselben Kreis erhalten, der die Änderungen im Bereich des Gerichtswesens und Prozessrechts betraf. Der Artikel stellt den Inhalt des letzteren in Umrissen dar.

**Projects by the Słonim nobility for the reform
of Lithuanian law from the middle of the 18th century
(introduction to the topic)**

Keywords: 18th century Lithuanian law

Summary: In 1760, the nobility of the Słonim powiat launched an initiative for law reform. Jerzy Michalski once suspected that it was aimed at drafting the Fourth Statute of Lithuania. However, the draft prepared by the noblemen attached to the instructions for members of the Parliament is not known. A draft of changes regarding the court system, prepared two years earlier by the nobility of the same powiat, has been preserved in Vilnius. This article outlines the content of the latter.